

**(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Pogłoski, bo o nich mowa, pochodzą z Polski: wystarczy zajrzeć na strony, które zajmują się sportem, aby zobaczyć jak dużo miejsca zajmuje przyszłość Wojciecha Szczęsnego, którym interesują się wielkie kluby Europy. W szczególności według "Przeglądu Sportowego" bramkarzem Romy interesują się Juventus i Napoli we Włoszech i Borussia Dortmund w Niemczech.**

**Londyn, Rzym lub?** - Szczęsny jest wypożyczony z Arsenalu przez drugi rok z kolei. W zeszłym sezonie był pozyskany na zwykłe wypożyczenie, tym razem Roma uzyskała więcej, ale w czerwcu, z dużym prawdopodobieństwem, wróci do Anglii. Czuje się dobrze w Trigorii i ze Spallettim i jest bardziej niż zadowolony ze swoich występów, ale 16 mln euro, minimum, które żądając Kanonierzy za transfer definitywny, wydają się przeszkodą nie do pokonania. Również dlatego, że Roma ma już na tej pozycji Alissona, za którego zapłacono 8 mln euro, bramkarza reprezentacji Brazylii,, który na pewno nie zaakceptuje kolejnego sezonu na rezerwie, nawet luksusowej ławce, gdyż gra w pucharach. W tej sytuacji, piszą w Polsce, co zrobi Szczęsny: wróci do bronienia słupków klubu, w którym dojrzewał czy zaakceptuje jedną z wielu ofert, które wpływają do jego agentów?

Wśród nich mogłaby być ta z Borussii Dortmund i dwóch włoskich klubów, Napoli i Juventus. Wydaje się jednak ciężkim, że Szczęsny pójdzie do Turynu, aby być rezerwowym Buffona, nawet na rok czy dwa, z kolei walka o miejsce z Reıną wydaje się konkretną opcją. Oczywiście tylko jeśli Arsenal zdecyduje się go definitywnie pozbyć: biorąc pod uwagę występy, które zalicza w tym sezonie, nie jest to pewne.

Autor: abruzzo